

Tomaszewski, Jerzy

"Czeński zemli w miżnarodnych
widnosynach centralnoji Ewropy
1918-1920 rokiw", Mychajło Kirsenko,
Kyjiw 1997 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 90/1, 104-106

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

niestety dostrzec, że we współczesnej polityce nikt nie korzysta z tych doświadczeń, a konflikty na tle narodowościowym stają się źródłem tragedii setek tysięcy ludzi.

Zgromadzenie w jednym tomie studiów rozproszonych w rozmaitych czasopismach i wydawnictwach zbiorowych daje sposobność spojrzenia na problematykę konfliktów narodowościowych Europy XX w. oczami doświadczonego badacza, któremu osobiste przeżycia pomogły ukształtować krytyczny stosunek do przeszłości i współczesności własnego społeczeństwa. Niemalą zaletą książki jest również literacka forma prac Hansa Lemberga.

Jerzy Tomaszewski
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Mychajło Kirsenko, *Czeński ziemi w międzynarodnych widnoscach centralnoji Ewropy 1918–1920 rokiw*, Instytut ukraiński archeografji ta dzerełoznawstwa imieni M. S. Hruszewśkocho NAN Ukrainy, Instytut Schidno–Centralnoji Ewropy u Lwowi, Kyjiw 1997, s. 335.

Przesłanki utworzenia Republiki Czechosłowackiej oraz proces jej kształtowania się były przedmiotem analizy wielu autorów, zarówno czeskich i słowackich, jak też zagranicznych. Opublikowano dziesiątki książek i setki artykułów, liczne wspomnienia i zbiory dokumentów w wielu językach. Problematyka ta wywołuje nadal zainteresowanie, które w roku bieżącym jeszcze wzrasta, w związku z 80. rocznicą uzyskania niepodległości i przygotowywaną konferencją naukową w Pradze. Recenzowana książka jest więc jedną z wielu rozpraw i musi być rozpatrywana na ich tle.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że współczesny historyk ze środkowej Europy nie ma praktycznie szans dotarcia do wszystkich źródeł i publikacji dotyczących powstawania Republiki Czechosłowackiej. Wymagałoby to nie tylko pobytu w Pradze i Bratysławie (gdzie znajdują się najważniejsze archiwalia), lecz także studiów w archiwach kilku innych państw europejskich i USA oraz poszukiwań w ich bibliotekach. Nie wystarczy kwerenda w bibliotekach czeskich lub słowackich, jakkolwiek — ze zrozumiałych względów — starają się one uzyskać wydawnictwa z tego zakresu. Co więcej, istotne publikacje ukazują się zarówno w tzw. językach kongresowych (zwłaszcza w angielskim, francuskim i niemieckim), jak też w wielu innych, znacznie mniej popularnych (np. węgierskim i rumuńskim). Historyk nie zdoła z równą swobodą posługiwać się materiałami we wszystkich językach, jeśli nawet do nich dotrze.

Zastrzeżenie to ma istotne znaczenie. Mychajło Kirsenko wykorzystał obszerną bazę źródłową, zarówno archiwalia czeskie (nieraz jako pierwszy historyk zajmujący się zagadnieniem powstania Czechosłowacji), jak też publikacje źródeł i literaturę przedmiotu, całkowicie wystarczającą dla przeprowadzonej przez niego analizy i dla wniosków. Nie wyczerpuje to jednakże bibliografii; wskazać należy zwłaszcza pominięcie niektórych cennych wydawnictw niemieckich, powstałych w kręgu Collegium Carolinum (m.in. edycja raportów niemieckich konsulów z Pragi). W miarę możliwości sprawdziłem niektóre dane i wnioski zawarte w tych wydawnictwach i sądzę, że nie podważają one twierdzeń autora, a niekiedy je potwierdzają. W pewnych kwestiach mogą się jednak stać punktem wyjścia do dyskusji.

Recenzowana książka odróżnia się na pierwszy rzut oka od większości innych publikacji tym, że przedmiotem analizy jest międzynarodowa sytuacja ziem czeskich, a nie całości Republiki Czechosłowackiej, wraz z drugim istotnym jej składnikiem — ziemiami słowackimi. Zastanawiać się można, czy rozłączne traktowanie terytoriów jednego wówczas państwa jest uzasadnione. Na korzyść łącznego rozpatrywania obu części Republiki przemawiają istotne względy, a przede wszystkim fakt, że w dyplomatycznych stosunkach międzynarodowych była ona traktowana jako całość. Dążył do tego od początku Komitet utworzony w Paryżu, w którym znaleźli się — obok polityków czeskich — także politycy słowaccy. Miało to istotne znaczenie zwłaszcza dla Słowaków dążących do oddzielenia się od Węgier, gdyż (jak słusznie wówczas dostrzegano) mało kto w Europie Zachodniej

i w USA wiedział cokolwiek o Słowakach i Słowacji. Także zresztą w Europie Środkowej wiedza o Słowakach nie była powszechna, co łatwo dostrzec np. w publikacjach polskich.

Są jednak również poważne argumenty, które uzasadniają odrębne traktowanie ziem czeskich i słowackich. Obydwie części Republiki znajdowały się w odmiennej sytuacji politycznej, wchodząc uprzednio do innych organizmów monarchii habsburskiej. Odmienne były nie tylko ich problemy wewnętrzne, lecz także bezpośrednie zagadnienia położenia międzynarodowego. Z punktu widzenia Pragi najważniejsze było uregulowanie stosunków z Austrią (a raczej, według ówczesnej terminologii — Niemiecką Austrią czyli *Deutschösterreich*) oraz z Niemcami, natomiast z perspektywy *Turčianského Svätého Martina* (gdzie mieścił się ośrodek narodowego ruchu słowackiego) najważniejsze było uregulowanie stosunków z Węgrami. Wprawdzie i Czesi, i Słowacy musieli mieć na uwadze narastający konflikt z Polską, ale w całości ówczesnych problemów miał on pomniejsze znaczenie i nie mógł zaważyć na losach powstającej Republiki. Wpływało to w rezultacie na działalność polityków czeskich i słowackich, koncentrujących się na odmiennych pod wielu względami kwestiach, miało także znaczenie dla ich działalności na forum międzynarodowym. Uważam więc wydzielenie problematyki międzynarodowego położenia ziem czeskich za merytorycznie uzasadnione.

Konstrukcja rozprawy jest konsekwentna i logiczna, przy czym dominuje układ chronologiczny, jakkolwiek w kolejnych rozdziałach widoczna jest przewaga wyodrębnionej rzeczowo problematyki. Całość dzieli się na siedem rozdziałów. Pierwszy z nich obejmuje zagadnienia czechosłowackiej polityki przed rozpadem Austro-Węgier (lato—jesień 1918 r.), następne zaś kolejno okresy: październik—listopad 1918 r. (proklamacja niepodległości i jej uznanie międzynarodowe), listopad 1918 r.—marzec 1919 r. (stosunki z Austrią i Niemcami: problemy pogranicza Czech i Moraw), marzec—czerwiec 1918 r. (niemiecka irredenta i stosunki z Niemcami oraz Austrią), czerwiec 1918 r.—styczeń 1919 r. (traktat w Saint Germain oraz podstawy normalizacji stosunków z Austrią i Niemcami), listopad 1918 r.—luty 1919 r. (stosunki z Polską: sprawa Śląska Cieszyńskiego i wschodniej Galicji), marzec 1919 r.—lipiec 1920 r. (stosunek do ekspansji polskiej na wschód i ustalenie granic z Polską). Książkę zamykają podsumowanie i wnioski oraz indeksy.

Czytelnik łatwo dostrzeże troskę autora o staranną postać literacką wykładu. Bogactwo problematyki objętej analizą spowodowało wprawdzie konieczność daleko idącej zwięzłości, lecz nie odbiła się ona na jasności rozważań i wniosków. We wszystkich rozdziałach Mychajło Kirszenko przedstawia złożoność sytuacji międzynarodowej ziem czeskich, zwłaszcza stosunków ze zwycięskimi mocarstwami, a także współzależność tych stosunków z położeniem wewnętrznym i różnymi konfliktami na tle narodowościowym i socjalnym, a wreszcie przemyślane postępowanie polityków czeskich, jakkolwiek dzieliły ich niejednokrotnie różnice poglądów, odmiennosc zainteresowań (nieraz dyktowana względami gospodarczymi) oraz rywalizacje personalne. Relacja o przebiegu wydarzeń oraz współzależnościach rozmaitych czynników wpływających na położenie państwa i kształtowanie się jego międzynarodowego położenia prowadzi do logicznych wniosków.

Autor stwierdza, że „Republika Czechosłowacka ukształtowała się w 1918 r. w następstwie łącznego oddziaływania wielu czynników obiektywnych i subiektywnych” (s. 287). Wśród nich wymienia: położenie geograficzne i stopień rozwoju gospodarczego, czeskie tradycje państwowości i doświadczenia parlamentu wiedeńskiego, klęskę państw centralnych i falę ruchów wyzwoleniczych oraz rewolucyjną sytuację w Europie, działalność zagranicznych ośrodków (w tym emigracji w USA), a także podkreśla znaczenie przychylnego stanowiska zwycięskich mocarstw. Zwraca zwłaszcza uwagę na „przywódczą rolę — inicjatywy czeskich intelektualistów, których poparł własny naród oraz uznały zaprzyjaźnione państwa” (s. 288).

Interesujące jest porównanie położenia Czechosłowacji oraz Polski i Ukrainy. W przeciwieństwie do współdziałających polityków czeskich (oraz części słowackich), w Polsce powstały odrębne, rywalizujące między sobą ośrodki powstającej państwowości, co osłabiało jej międzynarodową pozycję. W odróżnieniu od władz czeskich, Republika Ukraińska nie zdołała stworzyć (ewentualnie przejąć już istniejącego) systemu administracji terenowej, wraz z aparatem przemocy. Natomiast Zachodnio-Ukraińska Republika Ludowa, która taką administrację zaczęła organizować, okazała się zbyt słaba w konfrontacji z przeciwnikami, wśród których istotne znaczenie miały polskie formacje wojskowe. Autor ocenia przy tym dość sceptycznie stanowisko Czechosłowacji wobec Ukrainy.

Argumenty na rzecz wielości i złożoności czynników, które zdecydowały o powstaniu niepodległej Republiki, a zwłaszcza miały znaczenie dla ziem czeskich i przyczyniły się do ich dominującej roli w zjednoczonym państwie, są przekonujące. Nie ulega wątpliwości, że autor ma rację w polemice z — dość jednostronnym — ujęciem czeskiej historiografii lat międzywojennych (gdy trwała dyskusja, czy decydujące było znaczenie zagra-

nicznego ruchu oporu, czy też działalności krajowej) oraz autorów znajdujących się w kręgu wpływów komunistycznych (którzy za decydujący czynnik uznawali wpływ rewolucji rosyjskiej oraz konfliktów społecznych). Sądzę jednak, że w swym podsumowaniu nie docenia roli ruchu rewolucyjnego (aczkolwiek rozumianego odmiennie niż w dawniejszej czeskiej historiografii), który objął całą Europę Środkową i Wschodnią. W latach 1917–1920 nastąpiła rewolucja europejska w tym znaczeniu, że pod wpływem konfliktów społecznych oraz politycznych (także narodowościowych) — oraz w wyniku osłabienia represyjnej siły poszczególnych państw w konsekwencji wojny — nastąpił rozkład mocarstw panujących w naszej części Europy. Rewolucja miała charakter narodowy, chłopski, a w pewnej, ograniczonej mierze również proletariacki (zwłaszcza w Niemczech i Austrii). Zniszczeniu uległy dotychczasowe struktury państwowe, powstały nowe, suwerenne państwa najczęściej o charakterze demokratycznym (z reguły republiki), dokonano w nich istotnych reform społecznych (m.in. reforma rolna) i politycznych. Przewrót komunistyczny zakończył się powodzeniem tylko na części dawnego obszaru Cesarstwa Rosyjskiego, jakkolwiek był to sukces względny i odległy od wyobrażeń większości uczestników. Politycy zwycięskich mocarstw odnosili się z wielką nieufnością do tej europejskiej rewolucji, jakkolwiek daleka ona była od domniemanego przez niektórych „bolszewizmu”. Strach przed bolszewikami był jednak dogodnym argumentem w rozmaitych sporach politycznych i dyplomatycznych. Jeszcze w lecie 1918 r. mocarstwa zachodnie wahały się przed uznaniem aspiracji niepodległościowych polityków z Europy Środkowej i z wielką niechęcią przystały na rozbięcie Austro–Węgier. W istocie rzeczy zgoda na powstanie niepodległych państw została wymuszona okolicznościami: zwycięzcy wprawdzie pokonali przeciwników, ale nie mieli dość siły (ani chęci) by ocalić przedwojenne struktury geograficzno–polityczne. Traktaty pokojowe nie tyle ustanawiały nowy ład europejski, ile sankcjonowały stan faktyczny. Przedstawiciele mocarstw dokładali jedynie starań, by uniknąć rozpetania lokalnych konfliktów. Los spornych terenów pogranicznych między Polską a Czechami lub Słowacją był z tego punktu widzenia obojętny, a istotną kwestią pozostało doprowadzenie do uregulowania zatargu bez nowej wojny. Podobnie obojętny był dla nich los Ukrainy, a każde rozwiązanie byłoby dobre, pod warunkiem uniknięcia konfliktu zbrojnego.

Na pierwszym miejscu listy czynników decydujących o powstaniu Republiki Czechosłowackiej skłonny byłbym więc postawić rewolucję europejską (czy też może wschodnioeuropejską), a dopiero w dalszej kolejności inne czynniki, ze stanowiskiem mocarstw Ententy gdzieś pod koniec.

Jerzy Tomaszewski
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Mečislav B o r á k, *Spravedlnost podle dekretu. Retribučné soudnictví v ČSR a Mimořádný lidový soud v Ostravě (1945–1948)*, Nakladatelství Tilia pro Moravskoslezský den a Syndikat novinářů v Ostravě, s. 450, 3 nlb.

Recenzowana książka składa się z dwóch podstawowych części: omówienia działalności sądów ludowych utworzonych na podstawie dekretów prezydenta Republiki Czechosłowackiej o ukaraniu hitlerowskich przestępców wojennych, zdrajców i kolaborantów oraz szczegółowej analizy postępowania Nadzwyczajnego Sądu Ludowego w Ostrawie. W załącznikach autor zamieścił podstawowe normy prawne, instrukcje, zestawienia porównawcze stopni służbowych w niemieckich formacjach policyjnych i wojskowych, statystyki ukazujące wyniki działalności sądów ludowych w Czechosłowacji, a także wykaz osób, które były sądzone w Ostrawie. Wprawdzie obydwie części książki są ze sobą ściśle związane, lecz odmiennie ujęcie omawianych w nich zagadnień, a także specyfika Ziemi Cieszyńskiej skłaniają do odrębnego ich omawiania.